

# pozarządowiec

czerwiec nr 1 (165) 2019 rok XXI



DOM, JAKIEGO W ELBŁĄGU  
JESZCZE NIE BYŁO / s. 8

O AKTYWNYM ZAWODZIU  
SŁÓW KILKA / s. 16

WIZYTA  
W CAUTO / s. 19

JAK UBIEGAĆ SIĘ O DOTACJĘ  
Z OŚRODKA OWIES / s. 30

# Od Redakcji

Zadziała się duuuuż rewolucja. Oddajemy w Wasze ręce mocno odmienionego Pozarządowca i liczę na to, że przypadnie Wam do gustu, podobnie jak zawarte treści. Co w tym numerze? Między innymi historia pana Irka, która jest przykładem tego, że projekt nie jest tylko dokumentem. Projekt to przecież ludzie! Myślę, że zaciekawia Was także nowinki z Domu pod Cisem oraz przygotowania do prowadzenia pierwszego w Elblągu sklepu społecznego. Życzę miłej lektury  
Sylvia Warzechowska

## pozarządowiec

Wydawca Stowarzyszenie ESWIP  
82-300 Elbląg  
ul. Związku Jaszczurczego 17  
tel./faks: 55 236 27 16, 55 235 33 88

Redaktor naczelny:  
Arkadiusz Jachimowicz  
Redaktor wydania:  
Sylvia Warzechowska  
Projekt okładki:  
Kuba Qbi Strumiński  
Projekt czasopisma:  
Kamila Kwiek  
Agnieszka Bielawska  
Skład:  
Kamila Kwiek

Internetowe wydanie pisma dostępne na [ww.eswip.pl](http://ww.eswip.pl)  
Wydanie jest bezpłatne.  
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.  
Autorzy tekstów prezentują swoje własne opinie.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

# Spis treści

## ekonomia społeczna w regionie

<b>Projekt to nie dokument, to ludzie i zaangażowanie</b> <i>Marta Wiloch</i> .....	3
<b>Stawiamy na praktykę</b> <i>Patrycja Tkaczyk</i> .....	6
<b>Warmia i Mazury w liczbach</b> .....	7
<b>Dom, jakiego w Elblągu jeszcze nie było</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	8
<b>Edukacyjna podróż ścieżką praktyk przedsiębiorstw społecznych</b> <i>Paula Rocławska i Sylvia Warzechowska</i> .....	10
<b>Spółecznie w interesie trzeciego sektora</b> <i>Marek Jurzyński</i> .....	12
<b>Odpowiedzialnie, społecznie i... po elbląsku</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	13
<b>Wzrosła rola pozarządówki w lokalnej polityce</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	14

## dobrze praktyki w regionie

<b>Dążąc do zmiany. O Aktywnym Zawodzie słów kilka</b> <i>Anna Łebek-Obrycka</i> .....	17
<b>Wizyta w CAUTO</b> <i>Dagmara Bielawska</i> .....	19
<b>W interesie elblążan i Elbląga</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	22
<b>Spółeczne projektowanie</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	23
<b>Od naturalnych potrzeb do Naturalnej Żywności</b> <i>Anita Pawlak</i> .....	24

## vademecum

<b>Znasz targes.pl?</b> <i>Anna Śledzińska</i> .....	27
<b>Wszystko o ekonomii społecznej w jednym miejscu</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	28
<b>O potrzebach osób z niepełnosprawnościami w Elblągu</b> <i>Sylvia Warzechowska</i> .....	29
<b>Jak ubiegać się o dotację z Ośrodka OWIES</b> <i>Paula Rocławska</i> .....	30



Jesteśmy członkiem Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Sieci Wspierania Rozwoju Lokalnego HEROLD oraz Federacji Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa.



Artykuł ukazał się na łamach Elbląskiej Gazety Internetowej portel.pl

# Projekt to nie dokument, to ludzie i zaangażowanie

Marta Wiloch

Na pierwsze spotkanie w Domu Sąsiedzkim na Zawodziu poszedł z ciekawości, choć jak przyznaje był bardzo sceptycznie nastawiony. Okazało się, że to był przysłowiowy kamyczek, który ruszył lawinę dobrych zdarzeń. Krok po kroku, dzięki profesjonalnemu wsparciu m.in. z zakresu doradztwa zawodowego, psychologii czy prawa, a przede wszystkim dzięki życzliwemu nastawieniu udało mu się wyjść na prostą. Ireneusz, który uczestniczył również w projekcie prowadzonym przez Elbląskie Centrum Integracji Społecznej, znalazł nowe miejsce na rynku pracy i odmienił swoje życie.

Nowy rozdział jego życia zaczął się za rzeką Elbląg, przy ul. Warszawskiej 55. To tam znajduje się Dom Sąsiedzki, w którym przez dwa lata prowadzony był projekt Aktywne Zawodzie. W jego ramach organizowano pikniki sąsiedzkie, klub seniora czy twórcze zajęcia dla całych rodzin, a także oferowano profesjonalne wsparcie mediacyjne, prawne czy psychologiczne (np. warsztaty ze wzmacniania poczucia własnej wartości, wsparcie w wychodzeniu z problemów związanych z uzależnieniami).

– O spotkaniu w Domu Sąsiedzkim dowiedziałem się w domu dla osób bezdomnych, gdzie skierowały



# ekonomia społeczna w regionie

mnie koleje życiowe... Poszedłem na nie z ciekawości, choć byłem nastawiony sceptycznie, bo wcześniej spotykałem się z różnymi projektami, przychodzili różni ludzie, którzy chcieliby zbawiać świat. Tu jednak zobaczyłem szczerą, uczciwą wypowiedź, pomyślałem sobie: „może to nie jest ściema, przejdę się”. To było w grudniu 2016 r. – opowiada Ireneusz.

Z czasem okazało się, że ta decyzja odmieniła jego życie.

– Spotkałem tam bardzo serdecznych, miłych, dobrych ludzi – panią Jolę, panią Kamilę, pana Bartka i wiele innych osób. Zobaczyłem zaangażowanie wykraczające poza ramy obowiązków. To, że mi się udało, że w moim przypadku projekt się powiódł, zawdzięczam właśnie im. Gdyby to był tylko sam projekt, z nieodpowiednimi ludźmi, to nie miałby szans powodzenia – mówi.

Ze spotkania na spotkanie zaczął się coraz bardziej przekonywać do działań w Domu Sąsiedzkim, zobaczył szansę na zmianę swojej sytuacji życiowej.

– W wychodzeniu z bezdomności bardzo ważny jest dach nad głową. W drugiej kolejności – praca, aby móc się utrzymać. Najważniejsze jest jednak otoczenie, ludzie – wylicza. – To codzienna walka przez 24 godziny na dobę, żeby wyjść z bezdomności, a często z uzależnienia od alkoholu, narkotyków czy hazardu. Trzeba sobie zatem postawić cel, ważna jest świadomość tego, co robimy, dla kogo, po co – wylicza.

W maju 2017 r. podjął praktyki w Harcerskim Ośrodku Wodnym Bryza, które odbywały się w ramach projektu prowadzonego przez Elbląskie Centrum Integracji Społecznej. Ułatwia on powrót do pracy osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, niepełnosprawnym i osobom długotrwale bezrobotnym. We wrześniu 2017 r. Ireneusz został zatrudniony w HOW Bryza i pracuje tam do dziś jako bosman.

– Gdy postanowiłem, że zaczynam nowe życie chciałem spróbować czegoś całkiem nowego. Wydało mi się to najciekawsze, choć wcześniej nie miałem styczności z żeglarstwem. Znałem tylko dwa słowa w żeglarskim języku: „mesa” i „koja”, więc na początku to była „czarna magia”. Z czasem było coraz lepiej, cały czas wszystkiego się uczę – opowiada. – To nie jest taka typowa praca „od – do”, to znaczy pracuję w określonych godzinach, ale to nie tak, że odliczam czas do końca. Jest różnorodna, codziennie coś innego się dzieje, bardzo fajne jest to, że mam kontakt z ludźmi. Muszę powiedzieć, że żeglarze to w zdecydowanej większości osoby kulturalne, zdarzają się tacy bardziej roszczeniowi, ale to znikomy procent.

Podczas praktyk, tak, jak inni uczestnicy projektu, cały czas uczęszczał na warsztaty, m.in. z psychologiem, z doradcą zawodowym czy z coachem.

– Takie spotkania, rozmowy bardzo wiele dają, pozwalają naładować akumulatory i pomagają rozłado-



Fot. Anna Śledzińska



Fot. Anna Śledzińska

# ekonomia społeczna w regionie

wać stres. Omawialiśmy tam swoje problemy, nie tylko te zawodowe. Bardzo ważne jest także to poczucie wspólnoty, że nie jesteś sam ze swoimi problemami, a także pomoc prawna – mówi Ireneusz.

Jak jednak zaznaczał nie było to łatwe, trzeba było się przełamać.

– Trudno było mi otworzyć się przed drugim człowiekiem, opowiedzieć o swoich problemach, troskach. Porozmawiać o tym, co dzieje się w środku, to nie jest proste – opowiada.

W dzieciństwie uwielbiał oglądać programy prowadzone przez legendarnych podróżników i dziennikarzy – Tony’ego Halika i Bohdana Sienkiewicza.

– Jak byłem mały rodzice dawali mi drobne na słodycze, a ja zamiast do ciastkarni szedłem do księgarni i kupowałem mapy. Potrafiłem otworzyć atlas, położyć się na podłodze i marzyć, że pojadę tu czy tam... – wspomina i szybko wraca do tego, co jest teraz: – Rzeczywistość jest dziś inna, teraz dla mnie najważniejszy jest dziś własny kąt. Nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem, tylko skoro to mleko już się rozlało nie kupię drugiego... I cholernie żal tego mleka. Z drugiej strony nie ma co płakać nad rzeczami, na które nie mamy już wpływu, choć trudno się z tym pogodzić. Potrzebny jest czas... I wierzę... Jestem przekonany, że swoje marzenia z dzieciństwa spełnię...

Elbląskie Centrum Integracji Społecznej zaczęło działać w 2016 r., projekt nadal jest kontynuowany. „Trudności ze znalezieniem pracy napotyka dziś wiele grup społecznych. Do grup tych należą m. in.: osoby długotrwale bezrobotne czy niepełnosprawne. Specyfika tych grup jest bardzo różnorodna, jednakże w każdej z nich występują osoby z silną motywacją do podjęcia zatrudnienia. Dlatego też zadaniem kadry Elbląskiego CIS będzie podtrzymanie i rozwój tej motywacji, tak by osoba kończąca udział w projekcie mogła swobodnie poruszać się na rynku pracy, a poprzez zdobyte kwalifikacje i umiejętności potrafiła pracę znaleźć i ją utrzymać” – czytamy na stronie projektu. Jego odbiorcami są osoby w wieku od 15 do 64 lat.

O szczegółach opowiada Hanna Oczkoś, doradca zawodowy w Elbląskim Centrum Integracji Społecznej, które prowadzone jest przez Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

– Przez pierwsze dwa miesiące uczestnicy są u nas od poniedziałku do piątku przez sześć godzin dziennie i mają warsztaty z doradcą zawodowym, z psychologiem, pracownikiem socjalnym. Przez ten czas poznajemy te osoby, a one nas i je ukierunkowujemy. Często jest tak, że ludzie mają już swoje pomysły i idziemy tym torem, są też osoby, które nie wiedzą, czym chciałyby się zajmować, więc próbują różnych rzeczy – wyjaśnia Hanna Oczkoś. – Po tym okresie uczestnicy albo zostają w naszych pracowniach – gospodarczej, stolarskiej, krawiecko-tapicerskiej, biurowej – albo wychodzą na zewnątrz, współpracujemy np. z przedszkolami, z hotelem, z firmami produkcyjnymi. Bywa też i tak, że szukamy całkowicie nowego miejsca, z którym do tej pory nie współpracowaliśmy, bo jest możliwość, aby osoba ta odbyła tam praktyki. Jeżeli te osoby sprawdzają się na danym stanowisku i pracodawcy są z nich zadowoleni, to staramy się, aby one tam zostały.



- **Nie wiesz, jaką pracę chcesz podjąć?**
- **A może potrzebujesz przekwalifikowania lub chciałbyś podwyższyć swoje kompetencje?**
- **Zgłoś się do kolejnej edycji Elbląskiego Centrum Integracji Społecznej.**
- **Czekamy na osoby bezrobotne, również z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności w wieku 15–64.**

**ELBLĄSKIE CENTRUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ**  
ul. Szańcowa 1, tel. 519 497 685

**Elbląskie Centrum Integracji Społecznej prowadzone jest przez Stowarzyszenie ESWIP**

# Stawiamy na praktykę

Patrycja Tkaczyk

**To, co się sprawdziło jest kontynuowane, ale nie obyło się bez zmian – tak w kilku słowach można zapowiedzieć kolejną edycję OWIES realizowaną przez Stowarzyszenie ESWIP. Niezmienny pozostaje cel projektu, czyli kompleksowy rozwój ekonomii społecznej na terenie pięciu powiatów województwa warmińsko-mazurskiego: braniewskiego, miasta Elbląga, elbląskiego, iławskiego i ostródzkiego.**

– Stawiamy na praktykę – podkreśla Katarzyna Ciszewska ze Stowarzyszenia ESWIP. – Nadal realizujemy kursy zawodowe – to się sprawdziło, jest potrzebne i zostało utrzymane. Są także nowe rozwiązania, na przykład podmioty ekonomii społecznej mogą skorzystać z „testowania”, czyli wsparcia finansowego właśnie na przetestowanie produktów lub usług, które chcą wprowadzić do swojej oferty w ramach działalności odpłatnej lub gospodarczej.

OWIES wspiera tworzenie i rozwój podmiotów ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych. Najczęściej pierwszym kontaktem dla grup inicjatywnych są Inkubatory Przedsiębiorczości Społecznej (które mieszczą się w Elblągu, Braniewie i Iławie). Tam właśnie pracują animatorzy, którzy są źródłem informacji i wsparcia dla nowych i istniejących podmiotów. W siedzibie Stowarzyszenia ESWIP w Elblągu (przy ul. Zw. Jaszczurczego 17)

działa także punkt informacyjny oraz ogólnodostępna biblioteczka OWIES. Podmioty ekonomii społecznej mogą także nieodpłatnie korzystać z przestrzeni co-workingowej urzędzeń oraz sprzętu biurowego.

– W obecnej edycji oprócz doradztwa specjalistycznego można skorzystać także z usług z tego zakresu. Możemy sfinansować na przykład: tworzenie planów promocji czy przygotowanie polityki ochrony danych osobowych – wymienia Katarzyna Ciszewska.

– Obecna edycja to więcej praktycznych rozwiązań, doradztwo indywidualne dostosowane do potrzeb grupy, a także elastyczność w tworzeniu ścieżki wsparcia.

Coraz mniej osób dopytuje o ideę ekonomii społecznej, duża w tym zasługa zarówno programów rozwoju ekonomii społecznej, jak również samorządów, które wspierają sektor pozarządowy tworząc odpowiednie systemy informacyjne. Warto dodać, że samorzady inicjują powstawanie przedsiębiorstw społecznych. Patrząc w skali województwa najwięcej przedsiębiorstw społecznych działa w gastronomii oraz usługach sprzątnia.

– Niektórzy idealnie wpisali się w niszę, bo rynek nie lubi próżni. Za to lubi on także zdrową konkurencję, dlatego tak ważna jest cena i jakość wytwarzanych produktów lub świadczonych usług – przyznaje Katarzyna Ciszewska.



OŚRODEK WSPIERANIA  
INICJATYW EKONOMII  
SPOŁECZNEJ W ELBLĄGU

## MASZ POMYSŁ NA PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁECZNE?

Potrzebujesz pieniędzy na start, ale nie wiesz, skąd je pozyskać? Jesteśmy dla Ciebie. Przyjdź, opowiedz co planujesz, a my pokażemy możliwe kierunki działania.

infopunkt



STOWARZYSZENIE  
ESWIP | ORGANIZACJA  
POŻYTKU PUBLICZNEGO

ul. Związku Jaszczurczego 17  
82-300 Elbląg

czynny poniedziałek-piątek

8<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup>

tel.: 55 236 27 16  
owies@eswip.pl  
www.owies.eswip.pl

# Warmia i Mazury w liczbach

## PRZEDSIĘBIORSTWA SPOŁECZNE

581 pracowników

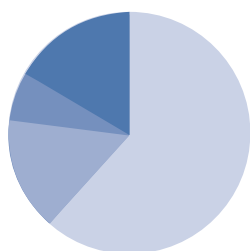
czyli

9 % zatrudnionych w PS w Polsce

66 zatrudnionych osób niepełnosprawnych

11 % zatrudnionych osób niepełnosprawnych

FORMA PRAWNA wg liczby podmiotów



Spółdzielnia socjalna 48  
Stowarzyszenie 13  
Spółka z o.o. 5  
Fundacja 12  
Związek stowarzyszeń 0  
Spółdzielnia inwalidów 0

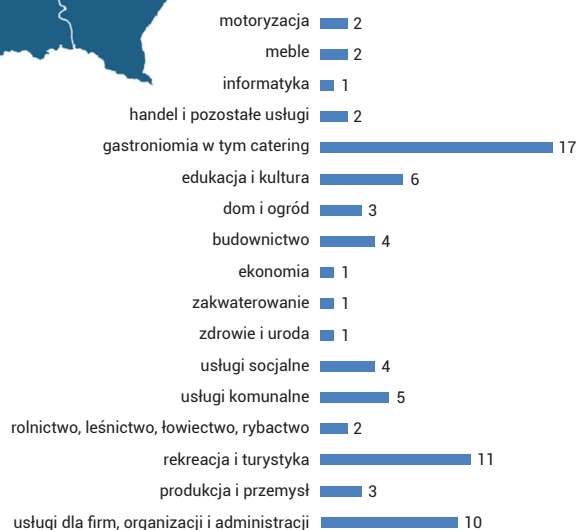


78 podmiotów

czyli

9 % PS w Polsce

5,44 PS na 100 mieszkańców



**DES** Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej

dane z sierpnia 2018

W województwie warmińsko-mazurskim, według danych Departamentu Ekonomii Społecznej i Solidarnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, zarejestrowanych jest 78 przedsiębiorstw społecznych (PS), co stanowi 9 procent wszystkich przedsiębiorstw społecznych w Polsce.

Na 100 tys. mieszkańców przypada tu nieco ponad 5 przedsiębiorstw. Warmińsko-mazurskie przedsiębiorstwa społeczne zatrudniają 581 pracowników, czyli 9 procent z wszystkich pracowników PS w Polsce.

Wśród zatrudnionych znajduje się 66 osób niepełnosprawnych, co stanowi 11 procent wszystkich zatrudnionych.

Dominującą formą prawną jest spółdzielnia socjalna (48 podmiotów), dość liczne są stowarzyszenia (13) i fundacje (12). Funkcjonują także spółki z o.o. (5). Najwięcej podmiotów zajmuje się gastronomią w tym cateringiem (17), rekreacją i turystyką (11) oraz usługami dla firm, organizacji i administracji publicznej (10).



# Dom, jakiego w Elblągu jeszcze nie było

Sylwia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

Po starym budynku zostało już tylko wspomnienie. Teraz Stawidłowa 3 cieszy oko i przechodniów, i Zawodzien. – Ten budynek będzie naszym narzędziem pracy do aktywizacji mieszkańców Elbląga i działalności Centrum Integracji Społecznej – mówił Arkadiusz Jachimowicz, prezes Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

Mówi się, że stare domy mają duszę. Nie inaczej było z budynkiem przemysłowym z 1905 roku, jednak był w tak opłakanym stanie, że trzeba było całkowicie zrównać go z ziemią. Na jego miejscu stanął Dom pod Cisem, który z poszanowaniem zabytkowych prawideł odzwierciedla dawny budynek. Co więcej, odzyskane cegły i belki zostały idealnie wkomponowane w projekt ściany na parterze.

Dom pod Cisem, jak na prawdziwy dom przystało, będzie miejscem, gdzie każdy będzie czuł się, jak u siebie. Gospodarzami obiektu będą Centrum Integracji Społecznej oraz Centrum Aktywności Lokalnej – Dom Sąsiedzki dla mieszkańców dzielnicy Zawodzie. Dom pod Cisem będzie tętnił życiem, najbardziej 18 września – na ten dzień bowiem zaplanowano uroczyste otwarcie wraz z sadzeniem cisu pod domem.



## Drugie życie starych przedmiotów

Obecnie trwają prace wykończeniowe, wszystko po to, by odpowiednio przygotować pracownię warsztatową (m.in. stolarską, krawiecką, rękodzieła) oraz mini hostel na 12 osób, kawiarenkę i serwis rowerowy.

– Centrum Integracji Społecznej pomaga znaleźć pracę osobom, które z różnych powodów zostały wykluczone z rynku pracy. Poszukujący pracy będą mogli zdobyć nowe kwalifikacje i doświadczenie, niezależnie od sprawności, stanu zdrowia czy innych trudności życiowych. Centrum będzie ich wspierać doradczo i psychologicznie. W nowych pracowniach będą się uczyli zawodu, część może też znaleźć tu stałą pracę – mówi Arkadiusz Jachimowicz, prezes ESWIP. – W Domu pod Cisem powstanie też sklep społeczny. Będzie można kupić w nim używane produkty. Elblążanie będą tu mogli przekazać używane przedmioty, a zespół CIS je odnowi, naprawi i odsprzeda w sklepie. Dochód ze sprzedaży przekazany zostanie na utrzymanie sklepu. Myślę, że to ważny trend światowy, by nie pozbywać się starych rzeczy, ale starać się je wykorzystywać maksymalnie – dodaje prezes. Ponadto w sklepie będzie można kupić produkty przedsiębiorstw społecznych z całego województwa, także poprzez sklep internetowy targes.pl.

## Ogród społeczny

Pierwszy w Elblągu sklep społeczny to nie jedyna nowość, która zagości w naszym mieście. W sąsiedztwie Domu pod Cisem powstaje także pierwszy elbląski... ogród społeczny, którego wygląd i funkcjonalność będzie odpowiedzią na potrzeby Zawodzian. - To ma być przestrzeń, z której mieszkańcy będą mo-

gli korzystać w dowolnym czasie – podkreśla Justyna Duks ze Stowarzyszenia ESWIP.

Bazując na doświadczeniach innych miast, ogrody społeczne łączą mieszkańców, są miejscem spotkań oraz integracji. Nie inaczej będzie na naszym elbląskim Zawodziu. Wszystko to będzie się działo obok Domu pod Cisem. Wkrótce Stowarzyszenie ESWIP zaprosi elblążan na Stawidłową 3 na spotkania obywatelskie, śniadania na trawie, debaty, kino pod chmurką i koncerty.

## Dzięki środkom unijnym i wsparciu darczyńców

Budowa Domu pod Cisem to ok. 4,5 mln zł, z czego 2,9 mln zł to środki unijne. Stowarzyszenie w ramach zbiórki publicznej pozyskiwało fundusze na wyposażenie domu.

– Pragnę podziękować wszystkim, którzy dołożyli symboliczną cegiełkę do naszej inwestycji. Wśród osób i firm, które nas wspierają są m.in. osoby prywatne, firmy, stowarzyszenia, a także duże ogólnopolskie fundacje, jak na przykład Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej. Pełne podsumowanie zbiórki publicznej przedstawimy w kolejnym wydaniu Pozarządowca – mówi Maciej Bielawski, dyrektor Stowarzyszenia ESWIP. – Warto dodać, że nieodpłatnie projekt ściany na parterze wykonało Studio APDizajn, które zaprojektuje także wygląd sali sprzedażowej oraz kawiarni. Rozbiórka, odbudowa i przebudowa obecnego Domu pod Cisem była współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Fot. Maciej Bielawski

## Elbląskie firmy, które budują z nami

- Anna Izdebska Sklep Zielarsko-Medyczny
- Dariusz Kowalczyk „Dominium” Hurtownia Fryzjersko-Kosmetyczna
- Julita i Michał Krauze Hurtownia Kosmetyczna MJ Cosmetics Center
- Joanna Jarmałkiewicz-Burcz PerLa Gabinet Kosmetyczny
- Damian Gajewski i wspólnicy Polish Snail Holding Sp. jawna
- Marta Zielińska-Januskiewicz Szminka-Studio Wizażu
- Dawid Piankowski DAWMAR Firma Budowlana
- Teresa Wachniewska Księgarnia QUO-VADIS
- Joanna Kowalska Biuro Rachunkowe EKSPERT

Partnerem strategicznym Stowarzyszenia ESWIP jest Grupa Finansowa ECF z Elbląga.  
**DZIĘKUJEMY**

# Edukacyjna podróż ścieżką praktyk przedsiębiorstw społecznych

Paula Rocławska  
p.roclawska@eswip.pl  
Sylvia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

**Dwa dni, osiem przedsiębiorstw społecznych i cała masa dobrych praktyk – tak można podsumować wizytę studyjną „Samorząd twórcą przedsiębiorstw społecznych”, którą zorganizował Ośrodek OWIES w Elblągu. Wśród uczestników były grupy inicjatywne zainteresowane założeniem przedsiębiorstw społecznych w województwie warmińsko-mazurskim.**

Na pierwszy rzut oka widać, że w Stegnie panuje porządek. Wszystko to za sprawą Spółdzielni Socjalnej „Stegna Serwis”, która dba o czystość plaż, ulic i terenów zielonych. Od urokliwej miejscowości na Mierzei Wiślanej samorządowcy i przedstawiciele trzeciego sektora rozpoczęli wizytę studyjną do przedsiębiorstw społecznych.

Nieprzypadkowo to właśnie Stegna była pierwszym miejscem na trasie wyprawy. „Stegna Serwis” jest bowiem doskonałym przykładem na to, że w grupie inicjatywnej lokalnego przedsiębiorstwa społecznego może znaleźć się m.in. wóldarz miejscowości. Natomiast Powiatowo-Gminna Spółdzielnia Socjalna „Kaszubia”, z siedzibą w Bolszewie, jest dobrze działającym modelem współpracy powiatu wejherowskiego oraz gminy Wejherowo. „Kaszubia” również zajmuje się utrzymaniem porządku w sołectwach gminy.

Spółdzielnie socjalne mogą także świadczyć usługi opiekuńcze, tak jak „Pomocna dłoń”, która opiekuje się osobami starszymi, chorymi i niepełnosprawnymi z terenu powiatu słupeckiego i Miasta Słupska. Ze Słupska niedaleko jest do Kępicy, gdzie działa Centrum Integracji Społecznej. Na potrzeby CIS, we współpracy ze Spółdzielnią Socjalną „Razem”, powstał m.in. warsztat budowlany. Kolejnym dobrym przykładem dobrych praktyk ekonomii społecznej jest także Kępicki Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. non profit, który zajmuje się rozwojem sportu, kultury fizycznej i rekreacją. Do jego zadań należy również opieka nad klubami sportowymi, przystaniami kajakowymi, a także zarządzanie Ośrodkiem Wypoczynkowym „Sobótka”. Na trasie wizyty znalazła się również Spółdzielnia Socjalna „Zielony Punkt”, zajmująca się m.in. odbiorem od-



Fot. Edyta Karpińska



padów komunalnych z nieruchomości w Gminie Kępice.

Procedura In House i klauzule społeczne zostały omówione przy okazji wizyty w Spółdzielni Socjalnej „Razem”, która pozyskuje fundusze zewnętrzne na realizację nowych inwestycji, m.in. na budowę wyciągu do nart wodnych czy remont pomieszczeń socjalnych, dużą inwestycją była też budowa mostu. Ostatnim, ale równie ważnym przykładem dobrych praktyk ekonomii społecznej w Kępicach jest Spółdzielnia Socjalna „Teraz My”, która realizuje zadanie własne gminy z zakresu dożywiania dzieci oraz zapewnienia posiłku osobom potrzebującym, ale też na smaczny posiłek może przyjść każdy gość odwiedzający Kępice.

– Uczestnicy wizyty studyjnej byli bardzo zainteresowani doświadczeniami naszych sąsiadów – mówi

Edyta Karpińska ze Stowarzyszenia ESWIP. – Ta różnorodność działań i form prowadzenia przedsiębiorstw społecznych pokazała uczestnikom, że wystarczy chcieć i zacząć realizować pomysły. Kilku liderów grup inicjatywnych nawet deklarowało wzorowanie się na rozwiązaniach organizacyjnych i prawnych poznanych podczas wyjazdu.

Edukacja w praktyce zawsze pobudza naszą wyobraźnię do tego, co można zrobić i kogo zaangażować, by wzmocnić istniejący lokalny potencjał. Wizyta pokazała również, jak wielką rolę odgrywa lokalny samorząd i jak jego zaangażowanie wpływa w rozwój Ekonomii Społecznej.

– Takie wizyty studyjne sprzyjają rozwojowi ekonomii społecznej w naszym regionie. Liczę, że nie inaczej będzie także w tym przypadku – dodaje Edyta Karpińska.

Zapewne niewiele osób wie, że Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego powstała w 2004 roku. A zatem funkcjonuje już piętnasty rok. Jej działania nie są może „medialne” (no, oprócz Konkursu „Godni Naśladowania”), ale poprzez konsekwentną pracę, Rada wpisała się w krajobraz sektora NGO na Warmii i Mazurach, jako ważny jego element.

Misją, czyli sensem istnienia Rady, jest rozwój społeczeństwa obywatelskiego w regionie, do czego dąży przede wszystkim poprzez reprezentowanie interesów organizacji pozarządowych w relacjach z administracją publiczną. Można powiedzieć, że Rada jest rzecznikiem całego sektora pozarządowego w województwie, albowiem w jej skład wchodzi 37 członków zbiorowych – federacji, sieci, reprezentacji powiatowych i organizacji o wymiarze regionalnym. W tej grupie jest m.in. 18 powiatowych rad organizacji pozarządowych, jedna powiatowa rada działalności pożytku publicznego, ponadto 5 federacji i 7 sieci o zasięgu wojewódzkim.

W pracach Rady uczestniczą przedstawiciele różnych środowisk i branż, np. działacze organizacji socjalnych i seniorskich, reprezentanci organizacji harcerskiej, strażackiej, ekologicznej, lokalnej grupy działania i innych z terenu całego województwa. Na spotkaniach ścierają się zatem różne punkty widzenia, nierzadko odmienne oczekiwania członków. Jednakże dyskusja zawsze ma prowadzić do wypracowania wspólnego, akceptowanego stanowiska, które będzie odpowiadało na problemy i potrzeby sektora pozarządowego.

Co ważne, Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego jest porozumieniem, nie posiada osobowości prawnej oraz własnego budżetu. Działa w oparciu o zaangażowanie społeczne członków, którzy nie otrzymują wynagrodzenia za udział w pracach. Mimo to Rada jest aktywna na forum publicznym: uczestniczy w spotkaniach z Marszałkiem i Wojewodą, w konsultacjach społecznych dokumentów dotyczących sektora pozarządowego, deleguje swoich przedstawicieli do blisko dwudziestu regionalnych ciał dialogu obywatelskiego.

Rada podejmuje też własne inicjatywy. Raz w roku – we współpracy z wieloma partnerami – organizowany jest Konkurs „Godni Naśladowania”, którego celem jest nagrodzenie i promowanie organizacji pozarządowych,

# Spółecznie w interesie trzeciego sektora

Marek Jurzyński  
m.jurzyński@eswip.pl

liderów społecznych, samorządów lokalnych i przedsiębiorców, którzy mogą poszczycić się sukcesami na polu aktywności społecznej oraz współpracy z III sektorem. W tym roku odbędzie się już 16. edycja Konkursu.

Należy również wspomnieć, że w 2018 roku Rada zainicjowała i wspierała powołanie Zespołu doradczego Wojewody Warmińsko-Mazurskiego ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, co stanowi ważny krok w kierunku zacieśnienia współpracy z administracją rządową w województwie. W skład zespołu weszło 4 przedstawicieli wojewody oraz 6 reprezentantów sektora pozarządowego. Pierwsze spotkanie Zespołu miało miejsce w listopadzie. Ponadto w związku z odbywającymi się jesienią 2018 roku wyborami samorządowymi, Rada zorganizowała debatę z przedstawicielami komitetów wyborczych do Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

W roku bieżącym i latach przyszłych przed sektorem NGO na Warmii i Mazurach rysują się nowe wyzwania, związane m.in. z aktywnym włączeniem w programowanie kolejnej perspektywy wdrażania funduszy unijnych oraz ze sprostaniem potrzebom wynikającym ze zmian demograficznych, społecznych i gospodarczych w kraju i regionie. Dlatego też Rada, pomimo pewnych wyzwań i trudności, na pewno będzie kontynuować realizację swojej misji.

Zapraszamy do odwiedzenia  
strony internetowej Rady: [ropwwm.org.pl](http://ropwwm.org.pl)

# Odpowiedzialnie, społecznie i... po elbląsku

Sylwia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

Szumnie mówi się o społecznej odpowiedzialności biznesu, o jej idei, oddziaływaniu czy koncepcji. Jednak najważniejszy jest przekaz, który powinien płynąć z takiego zachowania firm, powinien być dostosowany do lokalnych potrzeb, a także możliwości danego biznesu. Tak właśnie jest w Elblągu, gdzie organizacje i lokalne akcje wspiera Grupa Finansowa ECF.

– Impuls, sygnał czy też informacja o potrzebie nie zawsze wychodzi od kierownictwa – przyznaje Michał Jachimowicz. – Często to nasi pracownicy przychodzą z informacją, że coś się dzieje, że ktoś potrzebuje wsparcia i... po prostu działają. Czasami jest to wsparcie finansowe płynące z naszej firmy, a czasami każdy indywidualnie włącza się w zakupy. Tak na przykład było w przypadku akcji „Szlachetna Paczka”.

W elbląskim biurze ECF znajduje się okazała ściana z podziękowaniami. Przynoszą je m.in. szkoły, przed-

**Akademia Młodego Piłkarza EL-Futbol Elbląg, Dom pod Cisem, Hospicjum Elbląskie – to zaledwie kilka grup, które mogą liczyć na wsparcie Grupy Finansowej ECF. – Czerpiemy radość z tego, że możemy pomagać innym. Czujemy się odpowiedzialni społecznie – mówi Michał Jachimowicz, prezes ECF.**

szkole, domy opieki społecznej czy organizacje pozarządowe.

– Stałą, comiesięczną opieką objęliśmy dziecięcy klub piłkarski oraz budowę Domu pod Cisem. Dlaczego? Radość dzieci jest dla nas bezcenna! A w przypadku Domu pod Cisem – doceniamy ideę działań ukierunkowanych na powrót osób znajdujących się poza rynkiem pracy. Naszą uwagę zwróciła także renowacja pięknego budynku – mówi Michał Jachimowicz.

Warto podkreślić lokalny patriotyzm Grupy Finansowej ECF. Firma dofinansowała wydanie książki o historii kina w Elblągu.

– Nasze korzenie są z Elbląga, więc nie mogło być inaczej – podkreśla prezes. – Inicjatywy były bardzo ciekawe, chcieliśmy w ten sposób dołożyć swoją małą cegiełkę w zachowanie pamięci o interesujących miejscach w naszym mieście.

Fot. Archiwum Grupy Finansowej ECF





Witold Wróblewski  
Fot. Archiwum UM Elbląg

– Jest wiele organizacji, które mogą być wzorem dla innych. Bez wielu nie wyobrażam sobie funkcjonowania pewnych dziedzin życia w mieście. Mowa na przykład o Elbląskim Hospicjum czy Stowarzyszeniu Pomocy Humanitarnej Lazarus – mówi Witold Wróblewski, prezydent Elbląga. Z włodarzem rozmawiamy o dobrych praktykach i szansach na szerszą współpracę przedsiębiorstw społecznych z samorządem.

# Wzrosła rola pozarządówki w lokalnej polityce

Sylwia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

– Jak z perspektywy gospodarza miasta wygląda współpraca z elbląskimi organizacjami pozarządowymi?

– Elbląski sektor pozarządowy to prężnie rozwijająca się grupa organizacji. W szczególności w ostatnich latach znacznie wzrosła ich rola i znaczenie w polityce lokalnej samorządu, co jest widoczne w naszym mieście. Oczywiście jest jeszcze w tym sektorze wiele do zrobienia. W Elblągu mamy zarejestrowanych ponad 400 organizacji pozarządowych, z czego niespełna połowa jest aktywna.

Co do samej współpracy z samorządem to odbywa się ona na wielu polach i dotyczy różnych dziedzin życia społecznego. Rocznie z budżetu miasta na ten cel przeznaczamy około 9,5 mln złotych. Są to przede wszystkim środki na realizację zadań publicznych, między innymi z zakresu: kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży, pomocy społecznej, promocji zdrowia, rozwoju kultury, działań społecznych i ochrony środowiska.

W roku 2018 wsparciem finansowym objęta została realizacja 20 zadań publicznych. Samorząd wsparł 96 organizacji, które z otrzymanych środków zrealizowały szereg działań skierowanych do mieszkańców. Staramy się również wspomagać organizacje, które mają dobre pomysły i chcą je realizować ze wsparciem unijnym. Nasza współpraca dotyczy również tworzenia aktów prawa lokalnego. Przedstawiciele NGO są członkami zespołów przygotowujących różnego rodzaju programy, zarządzenia czy uchwały. Pozarządowcy są obecni także przy konsultacjach powstających dokumentów.

## – Często mówi się o dobrych praktykach. Które lokalne akcje, działania lub organizacje promuje Pan poza granicami naszego miasta?

– Poza granicami naszego miasta, jak i w samym Elblągu, staram się promować wszystkie dobre pomysły, które wspierają działania samorządu. Jednym z priorytetów miasta jest wspieranie działań zmierzających do poprawienia warunków i jakości życia mieszkańców naszego miasta i dążenie do tego, aby każdy z nas miał szansę godnego życia i osobistego rozwoju na miarę swoich oczekiwań i aspiracji. Jest wiele organizacji, które mogą być wzorem dla innych. Bez wielu nie wyobrażam sobie funkcjonowania pewnych dziedzin życia w mieście. Mowa na przykład o Elbląskim Hospicjum czy Stowarzyszeniu Pomocy Humanitarnej Lazarus.

## – Na jaką organizację przekazuje Pan 1%?

– Oczywiście jest to elbląska organizacja – od lat bowiem przekonuję mieszkańców, że 1% naszego podatku powinien pozostać właśnie w Elblągu, czyli tu, gdzie żyjemy. W tym roku swój 1% przekazaliśmy z żoną na Stowarzyszenie „SERCE ZA UŚMIECH” przy Szpitalu Miejskim św. Jana Pawła II w Elblągu.

## – Od kilku dobrych lat obserwujemy rozwój ekonomii społecznej, a także przedsiębiorstw społecznych. W jakiej branży widzi Pan możliwość współpracy przedsiębiorstw z samorządem?

– Tych branż jest bardzo dużo i dotyczą one praktycznie wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Ekonomia społeczna to sfera aktywności obywatelskiej, która poprzez działalność ekonomiczną i działalność pożytku publicznego służy integracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych społeczną marginalizacją oraz tworzeniu miejsc pracy. Przedsiębiorstwa społeczne mogą realizować swoje działania w bardzo szerokim zakresie. Mogą dostarczać usługi publiczne, usługi o charakterze wzajemnym, czy usługi na otwartym rynku pracy. Mogą również dostarczać dobra publiczne wpływające na rozwój wspólnot lokalnych oraz prowadzić działalność handlową i produkcyjną.

Jestem bardzo otwarty na współpracę ze spółdzielniami socjalnymi, stowarzyszeniami, Centrum Integracji Społecznej. Na rozwój ekonomii społecznej są duże środki unijne, które należy mądrze zainwestować. Przedsiębiorstwa społeczne przede wszystkim muszą znaleźć swoją niszę, i to niszę, która pozwoli na rozwój.

### **Organizacje pozarządowe w Elblągu**

Jakie miasto rozwija się najlepiej? Takie, gdzie społecznicy i pasjonaci mają przestrzeń do działania. Wówczas organizacje funkcjonują praktycznie w każdej dziedzinie życia, począwszy od edukacji, kultury i sztuki poprzez sport, rekreację, pomoc społeczną czy rozwój lokalny. Nie inaczej jest w Elblągu, gdzie zarejestrowanych jest około 400 organizacji pozarządowych. Elbląskie stowarzyszenia i fundacje prowadzą m.in. dom dla bezdomnych, hospicjum, działania sportowe i kulturalne, schronisko dla zwierząt, świetlice socjoterapeutyczne, centra integracji społecznej, edukację dla seniorów, wsparcie osób z niepełnosprawnościami, centrum wolontariatu, klub abstynenta czy mieszkalnictwo wspierane.

W naszym mieście działa 47 organizacji pożytku publicznego, na które można oddawać 1%. Na elbląskim gruncie znajdziemy także organizacje wspierające rozwój sektora pozarządowego i inicjatyw obywatelskich (np. Stowarzyszenie ESWIP), jest fundusz lokalny – Fundacja Elbląg. Z inicjatywy organizacji pozarządowych Elbląg odwiedzają znane, ważne dla trzeciego sektora osoby. I tak na przykład w grudniu ubiegłego roku z lokalnymi organizacjami spotkał się Wojciech Kaczmarczyk, dyrektor Narodowego Instytutu Wolności, a w lutym – podczas elbląskiej konferencji ekonomii społecznej – dr hab. Marek Rymsza – doradca Prezydenta RP, twórca projektu ustawy o centrach usług społecznych. SW

## dobre praktyki w regionie

Kiedy we wrześniu 2016 roku wystartował projekt „Aktywne Zawodzie” nikt nie przypuszczał, że stanie się on początkiem ogólnomiejskiego działania na rzecz osób z obszaru marginalizacji lub zagrożonych wykluczeniem społecznym skoncentrowanego wokół domów sąsiedzkich w Elblągu. Tym bardziej, że początki projektu okazały się niełatwe, a wdrażanie realnego wsparcia przesunęło się w czasie. Jednak – jak to zwykł mawiać zespół projektu – wszystko, co na początku spędza sen z powiek, finalnie daje najpiękniejsze efekty. I tak od blisko trzech lat na dzielnicy Zawodzie dzieje się zmiana. Nie byle jaka zmiana!

Realizacja projektów w obszarze integracji społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu to nie słodka wata cukrowa. Trzeba mieć świadomość, że to praca obarczona doświadczaniem dramatów ludzkich, towarzyszeniem w życiowych upadkach i zakrętach, wymagająca niejednokrotnie podejmowania bardzo trudnych decyzji wpływających na ludzkie życia. W grupie uczestników obu edycji projektu „Aktywne Zawodzie” znalazły się m.in. osoby bezdomne (w tym kobiety z małymi dziećmi), osoby z depresjami, doświadczające przemocy, bądź trwale uzależnione. Zdarzały się próby samobójcze, długotrwałe, terapeutyczne pobyty w szpitalach czy walka o pozostanie dzieci w domu rodzinnym.

Pomimo to słodko jak wata cukrowa smakuje ludzki sukces, zmiana, poczucie wygranej które pojawiają się na końcu wspólnej drogi realizatorów i uczestników. Nie dzieje się tak zawsze, jednak wsparcie rozłożone w czasie, które pozwala ludziom poczuć się bezpiecznie i otworzyć przed zespołem wspierającym w projekcie, daje niewiarygodne efekty. Pamiętać trzeba, że to wsparcie dawkowane jest małymi porcjami. Jego konsumpcja również odbywa się w określonym przez każdego uczestnika tempie. Blisko trzy lata pracy pozwalają nam jasno stwierdzić, że potrzeba średnio dwóch lat, by móc wspólnie z uczestnikiem stawiać realnie pierwsze kroki ku zmianie. Bywa, że czasu potrzeba mniej, zwykle jednak więcej.

### Zmiana potrzebuje czasu

Dobrze zaplanowane wsparcie i zaangażowanie pracowników pozwalają osiągać najbardziej widoczne efekty, a także realizować założone cele. Tak jak w przypadku „Aktywnego Zawodzia” czyni to zespół złożony z osoby wspierającej rodzinę, nazywanej w projekcie „dobrym duchem uczestników” i psychologa, który stanowi realne wsparcie dla każdego z nich. To oni idą krok w krok z uczestnikami oraz ich problemami, wykorzystując do tego odpowiednio zaplanowane narzędzia. Jednak ograniczenie czasowe oraz rodzajowe wsparcia w projekcie wymaga niejednokrotnie korzystania z zasobów lokalnych instytucji i specjalistów, do których dodatkowo kierowani są uczestnicy. Dobrze rozeznane wsparcie zewnętrzne jest nieocenionym zasobem do wykorzystania. Wszystko to dzieje się w różnym czasie i tempie określonym przez samego odbiorcę. Każdy z nas bowiem, ma inną gotowość do pracy nad sobą i przyglądania się swojemu życiu oraz jego trudnościom czy sukcesom. Aktywnie wcale nie oznacza dynamicznie i szybko. Zmiana potrzebuje czasu, by dojrzewać.

### Aktywnie dla siebie

Warto pamiętać, że praca z trudnościami zawsze powinna iść w parze ze wzmacnianiem jednostki, budowaniem jej poczucia własnej wartości, sprawstwa i dawaniem mocy. Dlatego też obie edycje projektu „Aktywne Zawodzie” zakładały wielokierunkowe wsparcie uczestników.

# 0 Akty





# Dążąc do zmiany wnym Zawodziu słów kilka

Anna Łebek-Obrycka  
aktywnezawodzie@gmail.com



Poza towarzyszącym duetem osoby wspierającej rodzinę oraz psychologa, uczestników wzmacniają animatorzy. To oni pokazują, że chceć to móc, że każdy ma w sobie potencjał, że „można wszystko”. Animatorzy planują i realizują szereg dedykowanych działań oraz inicjatyw twórczych w formie m.in. stałych zajęć w Domu Sąsiedzkim na Zawodziu. Korzystają przy tym z możliwości zapraszania do współpracy ekspertów, którzy „spełniają marzenia” uczestników, ale też dają im poczucie, że nie tylko oni „tak mają” (takie poczucie daje też sobie wzajemnie grupa, która się zna, lubi i sobie ufa nad czym od samego początku pracuje cały zespół). I tak uczestnicy projektu robią samodzielnie lasy w słoikach, gotują zdrowo i wegańsko, robią naturalne środki czystości oraz kosmetyki, uczestniczą w zajęciach jogi śmiechu (śmiech to zdrowie) czy warsztatach sztuki poi.

Spotykają się też ze specjalistami od uzależnień, cyberprzemocy, zarządzania czasem czy budżetem. Poza nimi wiarę w siebie stale pompują psycholog, coach oraz zaproszeni doradcy. Uczą odkrywać swoje mocne i słabe strony, wzmacniają komunikację i kompetencje rodzicielskie, pomagają zobaczyć drogi ku lepszemu. Wszystko to pozwala zachować równowagę w zmaganiu się z trudnościami dnia codziennego, nadaje sensu i pomaga zbierać siły do walki o siebie.



# dobre praktyki w regionie



## Aktywnie z innymi i na rzecz innych

Jednostka pozostawiona sama sobie ze swoim problemem, jest jak roślina bez doływu słońca i wody – każdy promyk czy kropla jest na wagę złota. Poza jasno określonymi i dobrze skonstruowanymi narzędziami wsparcia, projekt „Aktywne Zawodzie” zakłada dodatkowy aspekt pracy z uczestnikami. Działanie w środowisku lokalnym i na jego rzecz. Bycie z innymi pozwala dostrzec w sytuacjach patowych, że nie jesteśmy sami na tym świecie, że są ludzie, którzy tak jak my próbują coś zmienić, że nie tylko nam czasami coś nie wychodzi. Jednocześnie praca z innymi daje poczucie wspólnoty, pozwala częściej osiągać sukces dając satysfakcję i radość.

Poziom serotoniny (hormonu szczęścia) rośnie, a razem z nim w samych uczestnikach budzi się chęć do działania. Działania w różnym tego słowa znaczeniu. Czasami jest to aktywne uczestnictwo w zajęciach realizowanych tematycznie w ramach Domu Sąsiedzkiego – Kole Gospodyń Miejskich, Rodzinnej Pracowni Twórczej czy Klubie Młodzieżowymi. Niejednokrotnie jest to dodatkowo zaangażowanie w formie wspierająco-organizacyjnej w otwarte wydarzenia, pikniki, inicjatywy terenowe. Zaangażowanie, które pozwala wzmacniać siebie i jednocześnie zdobywać nowe kompetencje oraz doświadczenia.

Zdarza się, że aktywność wychodzi poza ramy projektu i zadziera się w obszarach instytucji miejskich, bądź organizacji pozarządowych. Bez względu na to jak ta aktywność wygląda jest bardzo istotnym elementem triady, która pozwala osiągać zakładane cele i celebrować małe lub większe sukcesy uczestników. Triady złożonej z trzech kluczowych obszarów wsparcia: 1. rozpoznania problemów/trudności i stawienia im czoła; 2. odkrywania własnego potencjału i korzystania z niego na co dzień 3. pracy w środowisku, w grupie, z innymi. Zachowanie tych trzech obszarów interwencji pozwala zadbać o jednostkę wieloaspektowo i daje najpełniejsze efekty.



## Aktywne Zawodzie daje siłę!

Bez wątplenia ostatnie trzy lata realizacji działań były dla realizatorów dwóch edycji projektu ogromnym wyzwaniem, nieocenionym źródłem rozwoju dającym poczucie ważności. Czasami pojawiało się pytanie: „czy nie można jakoś łatwiej? szybciej? Prościej?”. Można, tyle że osiągnięte wskaźniki najpewniej nie będą się przekładać na namacalne, realne efekty jakie zachodzą w życiu uczestników. A przecież o efekt finalny tak naprawdę chodzi, o człowieka i o jego dobro! Pozostaje nam jedynie wierzyć, że przestrzeni do realizacji takich działań będzie więcej.



Fot. Archiwum Aktywnego Zawodzia

**Aktywne Zawodzie to projekt realizowany w Elblągu przez Spółdzielnię Socjalną Idea, Stowarzyszenie ESWIP oraz Forum Animatorów Społecznych. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.**

# Wizyta w CAUTO

Dagmara Bielawska  
d.bielawska@eswip.pl

**Jak najlepiej przygotować się do prowadzenia sklepu społecznego? Skorzystać z dobrych praktyk innych! Taką możliwość mieli przedstawiciele Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych, którzy dzięki zaprzyjaźnionej organizacji partnerskiej – CAUTO, mieli możliwość poznania doświadczeń w zakresie gospodarki obiegu zamkniętego i prowadzenia sklepu społecznego.**

Stowarzyszenie ESWIP posiada blisko 23-letnie doświadczenie m. in. we wspieraniu osób wykluczonych społecznie oraz aktywizacji społeczno-zawodowej. Na co dzień w swojej pracy korzystamy ze zdobytych doświadczeń, stale ewaluujemy dotychczasowe działania oraz uczymy się od innych podmiotów i profesjonalistów w Polsce i za granicą.

Włochy są jednym z wiodących krajów jeśli chodzi o rozwój ekonomii społecznej, a spółdzielnia socjalna CAUTO jest jednym z wiodących podmiotów we Włoszech. Naszego partnera poznaliśmy podczas wizyty studyjnej zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego, który został uznany za podmiot godny naśladowania. Włoski model sklepu społecznego realizowany przez CAUTO, jest nowym rozwiązaniem, które zgodnie z naszą wiedzą nie funkcjonuje dotychczas w Polsce.

Idea sklepu społecznego jest w Polsce znana i realizowana w kilku miejscach w kraju, jednak nie na taką skalę i innymi metodami niż model włoski. Dzięki współpracy z naszym partnerem wypracowane zostanie nowe rozwiązanie o lepszej jakości i większym zasięgu, niż to ma miejsce obecnie w Polsce.

ESWIP dotychczas nie prowadził sklepu społecznego, jednak w związku z prowadzeniem Elbląskiego Centrum Integracji Społecznej oraz perspektywą nowej, większej siedziby mamy możliwość uruchomienia sklepu społecznego na bazie modelu włoskiego partnera, uwzględniając Polskie uwarunkowania społeczno-ekonomiczne i polskie prawodawstwo. Dzięki sklepowi społecznemu uczestnicy ECIS będą mogli odbyć w nim praktyki, co przyczyni się do ich reintegracji społeczno-zawodowej. Po zakończonych praktykach będą mieli szansę znaleźć pracę w sklepie.





## Kilka słów o CAUTO

CAUTO jest spółdzielnią socjalną utworzoną w 1995 r., która wspiera integrację zawodową osób wykluczonych społecznie, w szczególności tych, którzy żyją na skraju marginalizacji. Prowadzone działania i doradztwo zawodowe dla beneficjentów ma na celu zdobywanie nowych umiejętności i przywracanie pracy i godności społecznej. CAUTO realizuje zadania zlecone przez Miasto Brescia, zatrudnia 450 osób wykluczonych, w tym 95 z niepełnosprawnościami.

Jednym z głównych działań CAUTO jest zarządzanie sklepem społecznym z używanymi rzeczami o nazwie Spigolandia. W ramach sklepu realizuje usługi sprzątnięcia i usuwania sprzętu, mebli, niepotrzebnych rzeczy klientów prywatnych i firm, zajmuje się selekcją i czyszczeniem

odzyskanych towarów i mebli, przyjmuje zlecenia od miasta Brescia (poprzez m. in. zadania zlecone i stosowane klauzule społeczne).

Oprócz prowadzenia sklepu społecznego, od 20 lat obszarem działalności CAUTO jest również sektor odpadów i recykling. Spółdzielnia jest właścicielem i zarządza zakładem, który jest uprawniony do przechowywania różnych materiałów (plastik, drewno, papier, WEEE) i zatrudnia w tym sektorze działalności 16 pracowników, z których 8 jest w niekorzystnej sytuacji.

CAUTO zajmuje się także zbiórką i dalszą dystrybucją żywności z kończącym się terminem ważności. Żywność ta jest odbierana ze specjalnych pomieszczeń, chłodni i kontenerów znajdujących się w sklepach wielkopowierzchniowych, sortowana w magazynach, a następnie przekazywana organizacjom, które zajmują się przekazywaniem produktów bezpośrednio do osób potrzebujących.

Do działalności CAUTO należy również pozyskiwanie i naprawa



sprzętu medycznego. Pochodzi on ze szpitali, klinik, gabinetów, które wymieniają wyposażenie na nowe. Sprzęt ten trafia do magazynów spółdzielni, jest naprawiany i sprzedawany na rynek wtórny (np. do państw afrykańskich) lub wypożyczany.

Jednym z obszarów działalności włoskiego partnera jest także zbiórka odzieży. Odbывается to głównie poprzez rozstawione w mieście Brescia kontenery. Odzież jest następnie selekcjonowana i sprzedawana w sklepie społecznym. Oprócz sprzętu medycznego i odzieży CAUTO zajmuje się również zbiórką mebli i innych przedmiotów użytkowych (książki, zabawki, rowery, płyty, filmy i in.) Dzięki sklepowi społecznemu trafiają do nowych właścicieli.



### Spigolandia – sklep społeczny

To, co nas zainteresowało szczególnie podczas wizyty w Brescii, to sklep społeczny, czyli centrum ponownego użytkowania przedmiotów, które są pozyskiwane z różnych źródeł. Interesowało nas szczególnie, w jaki sposób pozyskiwać te przedmioty, jak nadawać im drugie życie oraz w jaki sposób ponownie dystrybuować wśród mieszkańców.

Sam sklep zlokalizowany jest w centrum miasta Brescia, zajmuje 4 poziomy o łącznej powierzchni 700 m<sup>2</sup>, i podzielony jest na 12 działów, w których znajdziemy m. in. meble, odzież i pościel, akcesoria, porcelanę, obuwie, książki, zabawki, dodatki). Wszystko, co znajduje się w sklepie, to rzeczy używane, odzyskane dzięki działaniom środowiskowym, poprzez usługi i projekty ekologiczne. Dzięki temu zmniejszają się koszty usuwania odpadów. Wszystko jest sprzedawane po rozsądnych cenach. Sklep generuje także zatrudnienie, co wpływa na zmniejszenie kosztów społecznych.

W Spigolandii można kupić różnorodne przedmioty – począwszy od tych najmniejszych, czyli bransoletek, torebek, książek, płyt winylowych, poprzez odzież – aż po przedmioty wielkogabarytowe takie jak meble, rowery. Jest kilka sposobów pozyskiwania używanych, niepotrzebnych już przedmiotów. Jedną z możliwości jest zakup – oczywiście za rozsądną cenę, drugim – nieodpłatne przekazanie. Jeszcze inną możliwością jest przekazanie rzeczy na zasadzie komisji. Przykładowo może być podpisana umowa, że jeżeli rzeczy zostaną sprzedane w ciągu dwóch tygodni, to zysk jest dzielony po równo między spółdzielnię socjalną a zbywcę; jeżeli rzeczy zostaną sprzedane w okresie czterech tygodni, to wtedy podział zysku będzie 70 do 30, jeżeli natomiast rzeczy nie zostaną w pewnym terminie sprzedane (np. 2 miesiące), to klient powinien je zabrać. Jeżeli tego nie zrobi, to przechodzą one na własność spółdzielni socjalnej. Rzeczy są odzyskiwane także ze składowisk oraz pochodzą z licytacji komorniczych. Jeszcze innym sposobem jest pozyskiwanie różnorodnych przedmiotów podczas przeprowadzek, kiedy ludzie zmieniający miejsce zamieszkania nierzadko pozostawiają część niepotrzebnych im rzeczy.

Podsumowując wizytę można stwierdzić, iż Spigolandia to miejsce, które dzieli się dobrymi praktykami w obszarze ekologicznym, edukuje o zrównoważonej konsumpcji, promuje nowe formy gospodarki, zwłaszcza gospodarkę obiegu zamkniętego, a jednocześnie stawia na spójność społeczną. Spigolandia jest częścią łańcucha pn. „Nowe znaczenie rzeczy”, dzięki czemu zmniejsza ilość odpadów i sprzyja odpowiedzialnej konsumpcji. Sklep jest także idealnym miejscem do realizowania ścieżki reintegracji społecznej dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Myślę, że doświadczenia włoskie z pewnością zostaną wykorzystane w procesie tworzenia sklepu społecznego w Elblągu.

Fot. Maciej Bielawski



**Gospodarka o obiegu zamkniętym rozumiana jest jako koncepcja, w której produkty, materiały oraz surowce powinny pozostawać w obiegu tak długo, jak jest to możliwe, a wytwarzanie odpadów powinno być jak najbardziej zminimalizowane. Ta forma organizacji relacji ekonomicznych pozwala na ograniczanie niekorzystnych zjawisk (np. nadmiernej produkcji odpadów, marnowanie żywności).**

# W interesie elblązan i Elbląga

Sylwia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

**Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych przygotowała propozycje do planu pracy Elbląskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Zagadnienia zostały określone w trzech płaszczyznach Modelu Współpracy Administracji Publicznej z Organizacjami Pozarządowymi: tworzeniu polityk publicznych, realizacji zadań publicznych oraz tworzeniu infrastruktury współpracy.**

Rada proponuje, aby opracować Program współpracy samorządu elbląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2020 w oparciu o Model współpracy administracji publicznej z organizacjami. Dotychczasowy program oparty jest bowiem na wzorze powtarzanym sprzed kilku lat. Zmiany prawne i rozwój społeczny powodują konieczność opracowania programu opartego właśnie o trzy płaszczyzny: tworzenie polityk publicznych, realizację zadań publicznych oraz tworzenie infrastruktury współpracy.

Spółecznicy podpowiadają także, aby wdrożyć stosowanie inicjatywy lokalnej w Elblągu oraz dokonać analizy karty oceny oferty stosowanej przez komisje konkursowe.

– Z uwagą pochyliłam się nad propozycjami Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych – mówi Małgorzata Adamowicz, radna Rady Miejskiej w Elblągu. – Sama czynnie działam w stowarzyszeniach, dlatego rozumiem rodzącą się potrzebę zmian.

Na płaszczyźnie realizacji zadań publicznych pozarządowcy podsuwają m.in. pomysł opracowania katalogu instytucjonalnych zadań publicznych będących w gestii samorządu oraz zainteresowanych ich realizacją NGO. Rada jako przykład podaje elbląski dom dla bezdomnych i schronisko dla zwierząt, jednocześnie zwraca uwagę, aby dołożyć starań, by sposób przekazania zadania do rewalizacji nie budził kontrowersji. Warto zatem przygotować: katalog zadań publicznych realizowanych przez samorząd, które mogą być przekazane organizacjom pozarządowym. Następnie trzeba zrobić rozeznanie zainteresowanych organizacji, by na koniec

ustalić ramy prawne oraz metodę stopniowego przekazywania zadań. Jak czytamy w przedstawionych propozycjach REOP „Zasada pomocniczości ukierunkowuje administrację publiczną do przekazywania zadań publicznym organizacjom pozarządowym, które są tym zainteresowane i posiadają odpowiednie kompetencje”. Rada sugeruje, aby opracować zasady dostępu organizacji pozarządowych do infrastruktury komunalnej będącej w zarządzie Urzędu Miejskiego i jednostek samorządowych. Podkreśla potrzebę wystandaryzowania zadań publicznych zleczanych organizacjom przez samorząd oraz dokonywanie ich ewaluacji.

– Propozycje REOP utrzymane są w idei rozwoju ekonomii społecznej w naszym mieście – przyznaje Małgorzata Adamowicz.

W ostatniej płaszczyźnie dotyczącej infrastruktury współpracy pozarządowcy wychodzą z propozycjami m.in. zmian w budżecie obywatelskim, wprowadzeniem możliwości udzielania pożyczek dla organizacji pozarządowych z budżetu miasta czy wdrażaniem systemu wolontariatu w Elblągu.

– Dokument z propozycjami został przygotowany rzetelnie – mówi Małgorzata Adamowicz. – Warto podkreślić, że zadaniem samorządu jest przedyskutowanie oraz wypracowanie takiego modelu działania, który będzie najkorzystniejszy dla mieszkańców. Pierwszy krok ze strony pozarządowców został zrobiony, wszystko jednak musi być zgodne z literą prawa, dlatego – moim zdaniem – odzew na propozycje REOP będzie procesem. Jak długim? Trudno mi to określić.



Fot. Projekt AP Dizajn

# Spółeczne projektowanie

Sylwia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

– Stowarzyszenie ESWIP poprosiło nas o zaprojektowanie ściany, która będzie połączeniem starego z nowym, wspomnieniem dawnego, wybudowanego przez wojnę budynku – mówi projektantka Milena Gałązka. – Naszym zadaniem było wykorzystanie istniejących elementów, czyli cegieł stanowiących konstrukcję budynku, tych ze starego komina, który się tutaj znajdował oraz drewnianych belek, stanowiących konstrukcję stropu oraz dachu.

Odzyskane cegły zostały dokładnie wyczyszczone i znalazły się na ścianie, gdzie znajdzie się także galeria darczyńców. Będą to mosiężne tabliczki z wygrawerowanymi nazwami osób, firm oraz instytucji, które wsparły budowę Domu pod Cisem.

– Ich ułożenie nawiązuje do sąsiedztwa rzeki, dlatego ich forma przypomina ławicę ryb – dodaje Milena Gałązka.

Zaprojektowana ściana idealnie wkomponowana jest w charakter odrestaurowanego budynku. Nic dziwnego, bo projektanci z AP Dizajn – jak sami mó-

**O tym, że elbląski Dom pod Cisem będzie wyjątkowym miejscem chyba nie trzeba nikogo przekonywać. Jedyna w swoim rodzaju będzie także wewnętrzna ściana na parterze budynku. O jej wygląd zadbali projektanci z AP Dizajn.**

wią o sobie – nie tworzą wnętrz uniwersalnych, ale przestrzenie stworzone dla nas.

– Projektowanie jest dla nas tak naturalne, jak oddychanie. Łączymy różne światy i style. Pierwsze skrzypce zawsze gra funkcjonalność – podkreśla Piotr Górski. – Przygotowanie koncepcji ściany w Domu pod Cisem było dla nas wspaniałym wyzwaniem i sprawiło dużo przyjemności. Łączenie starego z nowym pozwala na ciekawe rozwiązania.

AP Dizajn to zespół, który tworzą Agata Zambrzycka, Piotr Górski, Milena Gałązka oraz Emilia Zych. Razem zajmują się projektowaniem wnętrz. Odmienne osobowości i różne umiejętności, to recepta na zgrany zespół. AP Dizajn specjalizuje się w projektowaniu wnętrz oraz wzornictwie przemysłowym, nie zamykając się przy tym na inne dziedziny. Projekt ściany Domu pod Cisem jest początkiem współpracy ze Stowarzyszeniem ESWIP. AP Dizajn będzie wspierał projektowanie pierwszego w Elblągu ogrodu społecznego.

# Od naturalnych potrzeb do Naturalnej Żywności

Anita Pawlak  
a.pawlak@eswip.pl

Trzech entuzjastów zdrowego odżywiania, sportowiec i dwóch wegan, zapragnęło stworzyć miejsce, w którym można znaleźć sprawdzone produkty. Takie, które dotarły najkrótszą drogą, pomijając pośredników, najlepiej zapakowane w ekologiczne opakowania, a przynajmniej nadające się do recyklingu. Nie bez znaczenia są także potrzeby znajomych, wśród których jeden nie może laktozy, kolejna osoba ma uczulenie na zboża, inna celiakię, kolejna może tylko produkty roślinne (z tym byłby najmniejszy problem)....

A gdyby tak stworzyć miejsce, w którym pomożemy podobnym jak my zrobić bezpieczne zakupy, bez marketingowej ściemy, po prostu podzielić się tym, co najlepsze, bardzo dokładnie wyszukane, smaczne, zdrowe, ekologiczne i służące naszemu zdrowiu i życiu w czystszy otoczeniu?

Usłyszeliśmy o możliwość skorzystania z projektu OWIES i możliwości finansowania stworzenia stanowisk pracy dla osób, które wracają na rynek pracy. Początkowo nasz pomysł miał być działalnością gospodarczą Stowarzyszenia Elbląg Europa. Po wielu analizach z udziałem doradców specjalistycznych, ta możliwość została wykluczona ze względów formalnych. Postanowiliśmy, że Naturalna Żywność będzie spółką z o.o. non profit. Ówczesnie jedną z niewielu w Polsce, a pierwszą taką w Elblągu. My – czyli Anita, Dariusz i Olaf – postanowiliśmy być grupą inicjatywną i przyjęliśmy rolę liderów projektu, pracując pro bono, tworząc miejsce pracy osobom, które będą chciały z nami realizować ideę Naturalnej Żywności. Na początku przeprowadziliśmy ankietę, w której zapytaliśmy potencjalnych naszych klientów, co by chcieli, aby znalazło się w naszym sklepie, czy w ogóle taka inicjatywa ma sens. Spisaliśmy krok po kroku, jak nasz pomysł na sklep ma funkcjonować. Super,

jest poukładany pomysł, model biznesowy opisany. Wszystko pod czujnym okiem naszego doradcy kluczowego z projektu OWIES, który z chęcią pomagał na każdym etapie tworzenia biznesplanu.

Teraz z kim będziemy ten pomysł realizować? Zrobiliśmy casting, do którego zgłosiło się ponad 20 osób, z różnych środowisk, niektóre z nich w życiu nie słyszało o organizacjach pozarządowych, czy realizowaniu projektów, a co dopiero o ekonomii społecznej. Nie były to łatwe rozmowy, podejrzania, jak można rekrutować do pracy, której jeszcze nie ma, niezrozumienie istoty realizacji projektu, więc wypadliśmy blado, jako przyszli pracodawcy.

Ostatecznie, tuż przed złożeniem wniosku udało nam się przekonać 5 osób, które chcą z nami współpracować. W pierwszej turze projekt nasz odpadł. Skrzydła podcięte. Okazało się, że za mało w naszym poukładanym biznesie jest o ludziach, którzy z nami będą realizować pomysł. Były emocje, komentarze i chwila refleksji. Faktycznie dużo poświęciliśmy na to, by najlepiej stworzyć wniosek, ale za mało pracowaliśmy z ludźmi. Zaprosiliśmy dwie Ewy, Anetę, Agnieszkę i Marka do udziału w cyklu szkoleń i warsztatów, dotyczących zdrowej diety, diet eliminacyjnych i komunikacji w zespole. Cyklicznie spotykaliśmy się





Fot. Anita Pawlak

i rozmawialiśmy na temat idei Naturalnej Żywności. Podjęliśmy drugą próbę i złożyliśmy wniosek w kolejnym terminie.

Tym razem próba została doceniona i otrzymaliśmy pozytywną ocenę wniosku, projekt Naturalna Żywność Sp. z o.o. non profit otrzymał rekomendację do finansowania. Yupii!

Formalności związane z rejestracją spółki trwały do... 30 grudnia 2016 r. Dwie Ewy, Aneta, Agnieszka i Marek chcieliby już zacząć pracę... A podpisanie umowy o finansowanie projektu będzie możliwe po otrzymaniu z KRS wpisu spółki w rejestrze podmiotów gospodarczych. W tym czasie otworzyliśmy sklep, 15 grudnia 2016 roku, wykorzystując nasze prywatne oszczędności. Bez zaangażowania całego zespołu, akceptacji i zrozumienia, realizacja projektu w niecałe 2 miesiące po otrzymaniu pozytywnej oceny wniosku, byłaby niemożliwa.

Na chwilę obecną Naturalna Żywność działa już ponad dwa lata. Skład zespołu wymienił się znacząco, gdyż okazało się, że staliśmy się swoistym inkubatorem pracy głównie dla mam powracających na rynek pracy. Pracują u nas Milena – absolwentka Elbląskiego CIS, Basia – mama powracająca po 20 latach na

rynek pracy i Daria – młoda mama, której jesteśmy pierwszym miejscem pracy.

Jako przedsiębiorstwo społeczne otrzymujemy i wykorzystujemy możliwości pozyskiwania środków na realizację jednego z celów statutowych, czyli tworzenie i rozwój miejsc pracy. Dzięki temu jesteśmy postrzegani przez klientów i kontrahentów jako biznes odpowiedzialny społecznie, a przez instytucje wspierające, jako miejsce stwarzające warunki pracy dostosowane do potrzeb osób powracających na rynek pracy. Jednocześnie daje nam to korzyści w postaci możliwości pozyskiwania wsparcia z zewnątrz, podobnie jak organizacje pozarządowe, do realizacji swoich celów związanych z promocją zdrowego odżywiania i ekologicznego podejścia do życia.

Aby wykorzystać przywileje, jakie daje nam przedsiębiorstwo społeczne, ważne jest, by posiadać dobrze zaplanowane działania i zorganizowany zespół z liderem na czele.

Wyzwaniem w prowadzeniu przedsiębiorstwa społecznego jest z pewnością sposób myślenia i zarządzania. Trzeba działać tak, jak każdy inny przedsiębiorca, by utrzymać się wśród dużej konkurencyjności.



# TARGES.PL

UNIKALNE PRODUKTY  
WARMII I MAZUR

POZARZĄDOWIEC

ZWIĘKSZ  
SPRZEDAŻ  
SWOICH PRODUKTÓW  
I USŁUG



Projekt "Ośrodek Wspierania Inicjatyw Ekonomii Społecznej w Elblągu" realizowany jest przez Stowarzyszenie ESWIP i współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# Znasz targes.pl?

Anna Śledzińska  
kontakt@targes.pl

**Produkty i usługi ekonomii społecznej Warmii i Mazur w jednym miejscu – tak w kilku słowach można opisać targes.pl – platformę internetową pośredniczącą w sprzedaży ofert podmiotów ekonomii społecznej. Administratorem strony jest Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.**

Na targes.pl można znaleźć szeroką ofertę, od usług opiekuńczych, cateringowych, sprzątanania, usług turystycznych w miejscowościach i obiektach Warmii i Mazur, poprzez rozrywki dla dzieci i młodzieży, propozycję wynajmu pomieszczeń, aż do rękodzieła. Skąd pomysł na prowadzenie takiej platformy internetowej? Wszystko po to, by wspierać rozwój ekonomii społecznej, zachęcać do współpracy organizacje pozarządowe, spółdzielnie socjalne, stowarzyszenia, fundacje, ale także przedsiębiorstwa lokalne, rzemieślników oraz rękodzielników.

– Platforma może być także inspiracją dla osób zamierzających zakładać przedsiębiorstwa społeczne. Można przecież zobaczyć co i jak robią inni – mówi Sylwia Warzechowska, specjalista ds. targes.pl. – Głównym założeniem jest niezmiennie pośrednictwo: łączymy producentów z nabywcami.

Zebrana baza produktów i usług na targes.pl posłużyła także do przygotowania katalogu, który rozdawany jest podczas konferencji i targów ekonomii społecznej.

– Wspomagamy w ten sposób promocję i dotarcie do potencjalnych klientów – mówi Sylwia Warzechowska. – Dlatego zachęcamy do założenia konta na targes.pl. Każdy nowy podmiot może zrobić to samodzielnie, a w przypadku pytań lub potrzeby skorzystania z pomocy proszę o maila: kontakt@targes.pl.

Rejestracja, a co zatem idzie także obecność na platformie internetowej są całkowicie bezpłatne. Stowarzyszenie ESWIP prowadzi także konta targes.pl w mediach społecznościowych, co jest dodatkowym wsparciem promocji produktów i usług podmiotów ekonomii społecznej.

Na targes.pl można znaleźć prężnie działające firmy społeczne, laureatów konkursów „Zakup Prospołeczny” i „Godni Naśladowania”, jak również krótko działające podmioty. Ideą ekonomii społecznej jest dawanie pracy zamiast zasiłku, targes.pl jest narzędziem, które wspiera realizację tej idei.

Fot. Archiwum targes.pl



# Wszystko o ekonomii społecznej w jednym miejscu

Sylvia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

Piszesz pracę zaliczeniową, licencjacką lub magisterską o ekonomii społecznej? A może po prostu chcesz bardziej zgłębić temat kierunku działania organizacji pozarządowych? Jeśli twoja odpowiedź brzmi TAK, to zapraszamy do OWIES w Elblągu.

Mieszkańcy powiatu elbląskiego mogą całkowicie bezpłatnie korzystać z biblioteczki Ośrodka OWIES zawierającej ponad tysiąc publikacji związanych z tematyką ekonomii społecznej. Można tu znaleźć wiele książek dotyczących m.in.: zakładania, sprawnego prowadzenia i funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej. Księgozbiór zawiera tytuły dotyczące księgowości, zarządzania, a także marketingu organizacji pozarządowych.

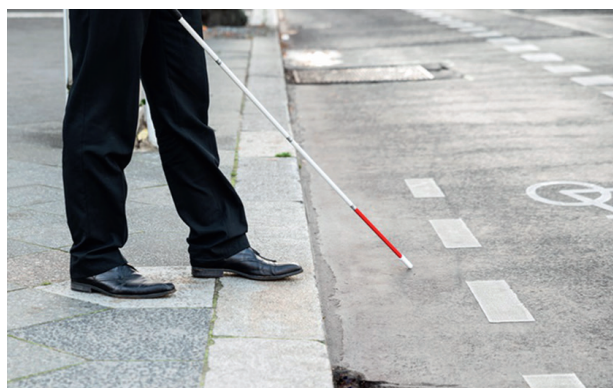
– Nasi użytkownicy cenią to, że w jednym miejscu mają dostęp do całkiem pokaźnego zbioru tematycznych publikacji – podkreśla Paula Roćławska, opiekun biblioteczki. – Książki wypożyczają między innymi uczniowie piszący prace zaliczeniowe, a także studenci opisujący w swoich pracach licencjackich i magisterskich zagadnienia z zakresu ekonomii społecznej.

Fot. Sylvia Warzechowska



**Książki z biblioteczki  
można wypożyczać w siedzibie Ośrodka OWIES,  
który znajduje się przy ulicy Związku Jaszczurczego 17 w Elblągu,  
od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16.  
Więcej informacji udziela Paula Roćławska  
pod nr tel. 55 235 33 88  
lub mailowo: p.roclawska@eswip.pl**

– Prześledziliśmy życie osób z niepełnosprawnościami we wszystkich etapach. Od okresu prenatalnego po starość, akcentując ważne aspekty, takie jak m.in. edukację, aktywność zawodową oraz system oferowanego im wsparcia – mówi Beata Wachniewska-Mazurek ze Stowarzyszenia ESWIP, które na zlecenie miasta przygotowało diagnozę potrzeb osób z niepełnosprawnościami w Elblągu.



# O potrzebach osób z niepełnosprawnościami w Elblągu

Sylwia Warzechowska  
s.warzechowska@eswip.pl

POZARZĄDOWIEC

Pierwszy krok naprzód został zrobiony: zostało przeprowadzone badanie! Wynika z niego m.in. że edukacja dzieci niesłyszących i niewidzących w Elblągu jest obecnie niewystarczająco zaspokajana. Wzrasta liczba dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, najczęściej na poziomie szkół podstawowych. Trzeba wzmocnić zasoby surdopedagogów i tyflopodagogów. Tak, jak starzeje się Elbląg, starzeje się grupa osób z niepełnosprawnościami. Można stwierdzić, że niepełnosprawność częściej nabywamy z wiekiem niż się z nią rodzimy, dlatego tak ważna jest profilaktyka.

– Szczególnie wrażliwym momentem w procesie aktywności społecznej i zawodowej osoby z niepełnosprawnością jest moment kończenia edukacji – podkreśla Beata Wachniewska-Mazurek ze Stowarzyszenia ESWIP. Sugeruje ścisłą współpracę Centrów Integracji Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz szkół branżowych, wszystko po to, by odpowiadać na potrzeby pracodawców i możliwości osób z niepełnosprawnościami. Wyzwaniem dla szkół branżowych oraz edukacji uzupełniającej

będzie współpraca z pracodawcami na rzecz zatrudniania osób z niepełnosprawnościami.

Nie bez znaczenia są także: opieka wytchnieniowa, usługi asystenta osoby z niepełnosprawnością, mieszkania chronione oraz funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami w przestrzeni publicznej.

– Na szczególną uwagę zasługuje komunikacja osób z niepełnosprawnością słuchu. To najważniejsza i najslabiej zaspokajana potrzeba wśród tej grupy – mówi autorka badania. – Powszechność komunikacji osób niesłyszących nie towarzyszy wszystkim usługom publicznym i prywatnym.

Patrząc na system wsparcia, najważniejszym wyzwaniem jest poprawa przepływu informacji dla osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów we wszystkich branżach. System obecnie jest branżowy i niespójny.

– Diagnoza jest pierwszym etapem opracowania programu na rzecz osób z niepełnosprawnościami w Elblągu i wyznacza nam kierunki działań w odpowiedzi na ich problemy i potrzeby – dodaje Beata Wachniewska-Mazurek.

Dokument dostępny jest na stronie: [eswip.pl/publikacje](http://eswip.pl/publikacje)

# Jak ubiegać się o dotację z OWIES ESWIP

Paula Ročławska  
Anna Śledzińska  
owies@eswip.pl

**Pomysł. Pomysł na przedsiębiorstwo społeczne jest punktem wyjścia do starania się o dotację. Co dalej? Krok po kroku wyjaśniamy, jak wygląda proces, który przechodzą organizacje zainteresowane pozyskaniem pieniędzy na swój biznes.**

## Krok 1. Spotkanie z doradcą

Jeśli jesteście zainteresowani wsparciem finansowym na utworzenie przedsiębiorstwa społecznego, tworząc jednocześnie nowe miejsca pracy, umówcie się z doradcą Inkubatora Przedsiębiorczości Społecznej (IPS).

## Krok 2. Ścieżka szkoleniowo-doradcza

Podczas spotkań z doradcą ustalicie wspólny plan działania, tzw. ścieżkę szkoleniowo-doradczą. Doradca dopasuje szkolenia do waszego doświadczenia, abyście nabyli wiedzę niezbędną do prowadzenia działalności gospodarczej w organizacji. Spotkacie się również z doradcami specjalistycznymi – zawodowym, interpersonalnym i biznesowym. Po cyklu szkoleń i spotkań z doradcami powiemy wam, czy jako grupa jesteście już gotowi do starania się o dotację.

Jeśli nie otrzymacie pozytywnej rekomendacji, nic się nie martwcie, możecie dalej pracować nad pomysłem i realizować konkretne zadania w tym obszarze.

Na spotkaniach i szkoleniach organizację reprezentują minimum dwie, oddelegowane przez nią, osoby. Najczęściej są to liderzy przedsięwzięcia umocowani funkcją w zarządzie.

## Krok 3. Zgłoszenie do funduszu przedsiębiorczości społecznej

Z pozytywną rekomendacją doradcy składacie dokumenty rekrutacyjne do Funduszu Przedsiębiorczości Społecznej. To krótki dokument, w którym opisujecie swój pomysł na działalność, realizatora oraz obszar działania, wg konkretnych pytań.

Następnie uczestniczycie w spotkaniach rekrutacyjnych prowadzonych przez Komisję. Są to spotkania poświęcone ocenie potencjału grupy pod kątem interpersonalnym, zawodowym i biznesowym.

#### Krok 4. Konkurs biznesplanów

Komisja Rekrutacyjna zdecyduje, czy możecie startować w konkursie biznesplanów. Przed naborem biznesplanów nadal pracujecie nad ich doszlifowaniem. We wskazanym w harmonogramie konkursu terminie składacie biznesplan wraz ze wszystkimi niezbędnymi załącznikami.

Komisja Oceny Biznesplanów zaprosi Was do zaprezentowania pomysłu, oceni złożone dokumenty. Ogłoszona zostanie lista rankingowa, z której dowiecie się czy Wasz pomysł otrzyma dofinansowanie. Jest to sytuacja, w której zdobyliście powyżej 60 procent ogólnej sumy punktów i 60 procent punktów za poszczególne części biznesplanu.

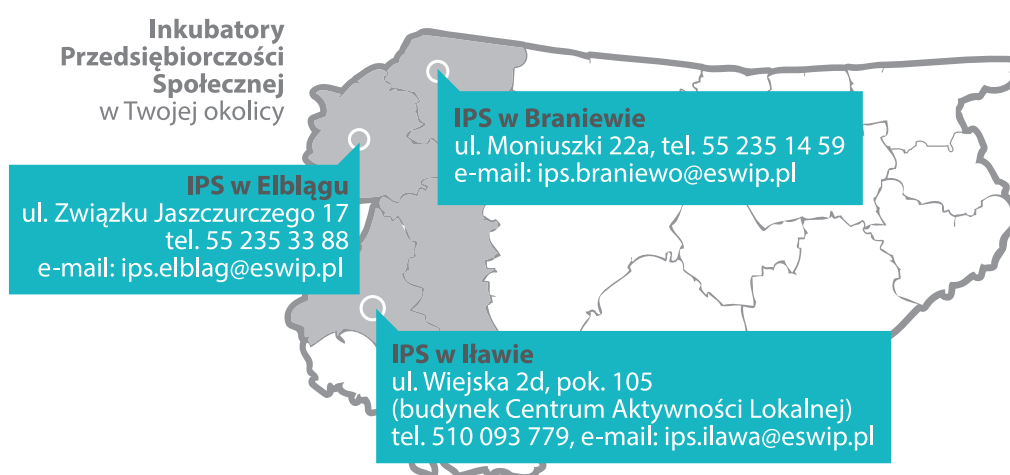
Jeśli jednak zdobyliście mniej niż wymagane minimum punktów dostaniecie informację, co należy dopracować, aby skorzystać z drugiej szansy.

Jeśli otrzymaliście wymaganą liczbę punktów zaprosimy Was na podpisanie umowy dotacji (zgodnie z reprezentacją wskazaną w statucie, KRS) oraz dwóch form zabezpieczeń dotacji, wybranych zgodnie z Regulaminem.

#### Krok 5. Realizacja

Teraz dopełniacie wszelkich formalności (np. wpis do Rejestru Przedsiębiorców KRS), zatrudniamie pracowników zgodnie z biznesplanem, składacie wnioski o podstawowe wsparcie pomostowe, wydajecie dotację, rozliczacie się z niej oraz ze wsparcia pomostowego.

W momencie podpisania umowy na wsparcie pomostowe otrzymujecie wsparcie opiekuna biznesowego, który będzie z Wami współpracował przez okres najbliższego roku. Nadal możecie korzystać ze wsparcia doradczego i innych usług OWIES.



Szczegółowe informacje dotyczące wymagań formalnych znajdziecie w regulaminie funduszu, dostępnym na stronie [owies.eswip.pl/regulamin](http://owies.eswip.pl/regulamin)



# JAK UBIEGAĆ SIĘ O DOTACJĘ Z OWIES ESWIP KROK PO KROKU

POMYSŁ NA PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁECZNE  
JEST PUNKTEM WYJŚCIA DO STARANIA SIĘ  
O DOTACJĘ

## Infopunkt



OŚRODEK WSPIERANIA  
INIICYATYW EKONOMII  
SPOŁECZNEJ W ELBLĄGU

ul. Związku Jaszczurczego 17  
82-300 Elbląg

tel.: 55 236 27 16  
owies@eswip.pl  
www.owies.eswip.pl



Fundusze Europejskie  
Program Regionalny



Rzeczpospolita  
Polska



WAZNA NADZWA  
Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska  
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt "Ośrodek Wspierania Inicjatyw Ekonomii Społecznej w Elblągu" realizowany jest przez Stowarzyszenie ESWIP i współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego